

DZIENNIK URZĘDOWY

Departamentu Płockiego.

w Płocku, dnia 2. Marca 1816.

Boni civis est, nosse instituta et leges civitatis, hisque obtemperare.

Obwieszczenie.

Z wydziału żywności woyska. Względem odbyć się mającý licytacji w dniu 21. Marca r. b. o dostawę wszelkich naturaliów dla Woysk konsystuujących i przechodzić mogących przez Kwartal ieden.

PREFEKT Departamentu Płockiego. Na dostawę przez Kwartal ieden żywności, iako to: Chleba i Krup, oraz furazu, Owsa i Siana, dla niektórych oddziałów woyska w Departamencie tutejszym konsystuującego, niemniéy dla oddziałów i rekonwalescentów, traktami militarnymi przechodzących, nad to dla inwalidów i weteranów, odbywać się będzie mianem licytacya przed W. Piwnickim, Radcą Prefektury, do którego termin na dzień 21. Marca r. b. w biorze moim o godzinie 9. z rana przeznaczając, wzywam niniejszym ochotników podjęcia się takowej dostawy sobie żyszających, aby opatrzeni w kaucye na zabezpieczenie Skarbu, w terminie i miejscu wyżej wyrażonych, takowé licytacji byli przytomni, a naymniéy żądającemu, dostawa ta wymienionych produktów, ogółem na cały Departament, lub respective Powiaty, albo etapy, przybitą zosłanie.

Zapłata niezawodna zapewnia się: inne zaś kondycye przed rozpoczęciem licytacji przez delegowanego każdemu do wiadomości podane będą.

Płock, dnia 24. Lutego 1816.

A. Sumiński, Z. P.

Jaroszewski, Z. S. j.

Z wydziału administracyjnego Sekcyi II. Względem polowania.

PREFEKT Departamentu Płockiego. Przypominam WW. Obywatelom i wszystkim mieszkańcom Departamentu méy administracyi powierzonego, że o polowaniu następujące są rządowe przepisy, do których każdy, kogo to interessować może, dosować się powinien, iako to:

1. Nikomu nie iest wolno w czasie od 1. Marca do 1. Września na zwierzynę kralową na zimę nieodlatającą, a do pożywienia ludzkiego służącą, polować.
2. W tym czasie, prócz zwierząt drapieżnych (na które zawsze można polować) iedynie tylko zwierzynę odlatającą, mianowicie dzikie Gęsi, kuligi wszelkiego gatunku, Słomki, Bekafy, Bataliony, Turkawki, i wodne Kokoszki bić iest dozwolono.

5. Przestępnicy niniejsze urządzenie, skoroby był Woytowi lub Burmistrzowi doniesionym, podpada karze Złt. 30. którą ciż urzędnicy Gminno policyiny wymierzyć są mocni: z kary zaś tój połowa donosicielowi, a druga Szpitalowi ubogich miejscowemu oddaną być powinna.
4. Równie nie jest wolno w tymże czasie przewozić na targi zwierzynę, której polowanie jest zakazaniem, ani tój sprzedawać lub też kupować.
5. Owszem przestępnicy w tój mierze nie tylko zwierzyzna ma być skoniškowaną i na rzecz Szpitala oddaną, lecz też na takowych kara policyina od pięciu do trzydziestu złotych nałożoną, która równie na rzecz Szpitala oddaną być powinna.
6. W przypadku sporu pomiędzy przestępnym niniejsze urządzenie, a Woytem lub Burmistrzem Gminnym, isko wymierzającym karę, okoliczność względem kary do ostatecznego rozstrzygnięcia właściwemu Podprefektowi odesłaną natychmiast być powinna: odwołanie się jednak, koniškawy zwierziny niewskazywać.
7. Z kar z tego źródła nałożonych i na rzecz Szpitalów oddanych, WW. Woyci i JPP. Burmistrze rachunki prowadzić i takowe po pierwszym dniu miesiąca Września każdego roku do przyrzeczenia właściwemu Podprefektowi, a z miasta Departamentowego Płocka imię samemu podać są obowiązani.
8. Nad dopilnowaniem skutku urządzenia tego, nie tylko WW. Woyci i JPP. Burmistrze, lecz też Officialisci konsumpcyjni w miastach z urzędu swego czuwać są obowiązani.

Aby zaś urządzenie to, każdego dostać wiadomości, ma być w Dzienniku Departamentowym umieszczone i procz tego przez WW. Woytów i JPP. Burmistrzów po Gminach mieszkańcom po trzykroć ogłoszone, w miastach zaś po targach publicznych trzy razy przy ogłoszbie będą opublikowane, a to że się stało WW. Woyci i JPP. Burmistrze przed Podprefektami udowodnić powinni.

Płock, dnia 23 Lutego 1816.

Gostkowski, Z. P.

Jaroszewski, Z. S. j.

Z wydziału policyinego.

PREFEKT Departamentu Płockiego. Umieszczając poniżej listę imienną zbiegłych wojskowych polskich, rodem z Departamentu Płockiego będących, polecam WW. Woytom i JPP. Burmistrzom, w skutek rekwizycji JW. Rautenfranch Generała Dyżurnego głównego Dyżurstwa wojska polskiego, pod dniem 5. m. b. do mnie uczynioną, aby tychże w ile możności w Gminach śledzić, spostrzeżonych aresztować, i do najbliższej Władzy wojskowej pod przyzwolitą Arzą przetrwać starali się.

Niniejsze obwieszczenie WW. Woyci i JPP. Burmistrze w Gminach zwyczajnym sposobem ogłaszają, i o skutku respective W. Podprefektowi zarapportują.

Płock, dnia 16. Stycznia 1816.

A. Sumiński, Z. P.

Jaroszewski, Z. S. j.

Lista imienna.

1. Łepkowski Jan, żołnierz, rodem z wsi Milewie, Powiatu Płockiego, zbiegł z pułku 1., batalionu 2., kompanii 8.

2. Łuszczak Jan, żołnierz, rodem z wsi Stajniki, Powiatu Pułtuskiego, zbiegł z pułku 1., batalionu 1., kompanii 1.
3. Wisniewski Jan, żołnierz, rodem z wsi Rudzichowic, Powiatu Wyszogrodzkiego, zbiegł z pułku 1., batalionu 1., kompanii 1.
4. Gołowicz Franciszek, żołnierz, rodem z wsi Czarnostaw, Powiatu Pułtuskiego, zbiegł z pułku 1., batalionu 1., kompanii 1.

Z wydziału policyjnego.

PREFEKT Departamentu Płockiego. Podać do publicznej wiadomości, iż w mieście Lipnie znajdują się dwie kasztanowate kłaczki, złodzieiwoi odebrane. Właściciel przeto wylegitymowawszy się, przy zwrocie kosztów żywienia, za zgłoszeniem się, oneż odebrać może.

Niniejsze obwieszczenie WW. Woyci i JIPP. Burmistrze w Gminach zwyczajnym sposobem ogłaszają, i o dopełnieniu respective W. Podprefektowi zarapportują.

Płock, dnia 27. Stycznia 1816.

A. Sumiński, Z. P.

Jaroszewski, Z. S. j.

Z wydziału policyjnego.

PREFEKT Departamentu Płockiego. Polecam WW. Woytom i JIPP. Burmistrzom, w skutek rekwizycji Szanownego Sądu Policyi Poprawczy Obwodu Lubelskiego, z daty 19. m. b. aby zbiegłego inkulpata Star: Leybę Josfowicza, należący z tryognomii opisanego, ściśle w Gminach śledzili, spostrzeżonego przytrzymali, i do wyższej Władzy dla dalszego z tymże postąpienia pod frazą przytławić starali się.

Niniejsze obwieszczenie WW. Woyci i JIPP. Burmistrze w Gminach zwyczajnym sposobem ogłaszają, i o skutku respective W. Podprefektowi zarapportować mają.

Płock, dnia 28. Stycznia 1816.

A. Sumiński, Z. P.

Plichta, S. j.

Opis. Starozakonny Leyb Josfowicz jest wzrostu wysokiego, twarzy pociągłej, oczów piwnych, nosa długiego, włosów czarnych, ma palec u lewej ręki drugi krzywy, rodem z Lublina, rzemiosła furman, mówi po polsku i po żydowsku, ma lat 30., religii Moyseszowej, żonaty, dzietny; w czasie ucieczki miał pas rzemiatelny, spodnie sukienne siwe, koszulę, boty, czapkę żydowską, płaszcz sukienny szaraczkowy, i kozuch krotki.

Z wydziału policyjnego.

PREFEKT Departamentu Płockiego. Umieszczając poniżej opis Antoniego Imierowicza, o kradzież obwinionego, w transporcie z miasta Warszawy do Zamoyscia, zbiegłego, zalecam WW. Woytom i JIPP. Burmistrzom, w skutek rekwizycji Szanownego Sądu Policyi Poprawczy Obwodu Zamoyskiego, aby tegoż iak najcisłej w Gminach śledzić, spostrzeżonego przytrzymać i do wyższej Władzy pod przyzwontą frazą przytławić starali się.

Obwieszczenie niniejsze WW. Woyci i JIPP. Burmistrze w Gminach zwyczajnym sposobem ogłaszają, i o skutku respective W. Podprefektowi zarapportują.

Płock, dnia 29. Stycznia 1816.

A. Sumiński, Z. P.

Plichta, S. j.

Opis. Antoni Imierowicz ma lat 17, religii katolickiej, kawaler, rodem z miasta Pleszewa, jest wzrostu małego, włosów blond, czoła wysokiego, twarzy pociągłej, oczów niemiastkich, nosa wielkiego, ust małych; w czasie ucieczki miał na sobie surduty ciemno szaraczkowy, kapelusz okrągły, buty stare, mówi po polsku i nieco po rosyjsku, czyta i pisze po polsku.

Z wydziału policyjnego.

PREFEKT Departamentu Płockiego. Umieszczając poniżej rysopis Wincentego Kiersznowskiego, ze wsi Dzierżni, Powiatu Tomaszewskiego, Departamentu Lubelskiego, pochodzącego, a z miejsca popełnionego występu kradzieży zbiegłego; polecam WW. Woytom i JPP. Burmistrzom, w skutek rekwizycji Sądu Policyi Poprawczyj Okręgu Zamyskiego, aby tegoż iak najszybciej w Gminach śledzili, spostrzeżonego przytrzymali, i do wyższej Władzy dla dalszego z tymże postąpienia pod przyzwantą Ręką przystawili stawił się.

Niniejsze obwieszczenie WW. Woyci i JPP. Burmistrze w Gminach zwyczajnym sposobem ogłoszą i o skutku respective W. Podprefektowi zarapportują.

Płock, dnia 15 Lutego 1846.

A. Sumiński, Z. P.

Plichta, S. j.

Opianie. Wincenty Kiersznowski ma lat 40., jest wzrostu słusznego, twarzy pociągłej chuderlawej, włosów na głowie czarnych długich, oczów ciemnych, nosa pociągłego, brwi grubych czarnych, z małemi faworytami czarnemi, wąsów dużych czarnych, zbiegł w surdacie szaraczkowym ciemnym, w czapce wełnianej białej, po krotkach zielonej i czerwonej wełną przerabianej, krakowskiej, butach starzych, na obcasach, kamizelce ponsowej starej, i Czechczkach ciemno szaraczkowych starzych, mówi tylko po polsku.

Z wydziału policyjnego.

PREFEKT Departamentu Płockiego. Odwołując się do urządzenia mego na dniu 22. Stycznia r. b. wydanego, i w Dzienniku Departamentowym Nro. 267. zamieszczonego, względem zapobieżenia dezercyi żołnierzy w pułku 3. Strzelców pieszych Wojska Polskiego wszczętęj, polecam WW. Woytom i JPP. Burmistrzom, aby w Gminach zwyczajnym sposobem ogłosili, i do zapublikowania z Ambon w Kościołach parafialnych podali, iż J. W. Pułkownik Hrabia Gietgud, pomienionego pułku Dowódca, w odzwieszczy na dniu 23. m. b. Nr. 83 do mnie uczynionęj, oświadczył, że każdy dostawiający zbiega z tegoż pułku, czerwony złoty ieden w nadgodę odbierze.

O uzupełnieniu niniejszęj dyspozycji WW. Woyci i JPP. Burmistrze respective W. Podprefektowi zarapportować mają.

Płock, dnia 26. Lutego 1846.

A. Sumiński, Z. P.

Jaroszewski, Z. S. j.

PODPREFEKT Powiatu Płockiego.

W dniach 20. 21. i 22. Lutego następnie wymienieni żołnierze z pułku 3. Strzelców, w okolicy Płocka i Dobrzyńa konsyliującego, dezterowali, iako to:

1. Uzarowicz Franciszek } Dobosze z batalionu 1. dezenterowali z Płocka.
2. Wyszczynski Jakob i }
3. Bibulski Ambroży }
zabrali z sobą: Leybiki, spodnie granatowe, kamasze, płaszcz i furazerki.
4. Szadkowski Jan, z Poznania, syn Jozefa i Agaty, twarzy podciągnęty, oczów siwych, nosa miernego, cery sniadęty, czoła wysokiego, ułt małych, brody okrągłey, włosów i brwi blond.
5. Konarski Franciszek, z wsi Skody, Depart: Radomskiego, syn Jakuba i Maryanny, twarzy okrągłey ospowatęty, oczu siwych, nosa małego, cery zdrowey, czoła wysokiego, ułt miernych, brody okrągłey, włosów i brwi blond.
6. Mitkiewicz Antoni, z Ungent w Węgrzech, syn Jana i Rozalii, twarzy okrągłey potospowatęty, oczu burych, nosa małego, cery zdrowey, czoła niskiego, ułt dużych, brody okrągłey, włosów i brwi blond.
7. Dudkiewicz Paweł, z Dembrowa, Departamentu Kaliskiego, syn Marcina i Jozefy, twarzy podciągnęty, oczów siwych, nosa miernego, cery zdrowey, czoła niskiego, ułt miernych, brody okrągłey, włosów i brwi blond.
8. Nowicki Maciej, z Poznania, syn Jana i Katarzyny, twarzy okrągłey, oczów burych, nosa miernego, cery zdrowey, czoła wysokiego, ułt małych, brody okrągłey, włosów i brwi blond.
9. Sokółowski Jakob, z Wisznio, Departamentu Siedleckiego, syn Leona i Jozefy, twarzy okrągłey, oczów siwych, nosa miernego, cery zdrowey, czoła niskiego, ułt miernych, brody okrągłey, włosów i brwi blond.
10. Kowalewski Jan, z Międzyżyc z Departamentu Siedleckiego, syn Franciszka i Maryanny, twarzy okrągłey, cery rumianney, czoła niskiego, oczów siwych, nosa miernego, ułt miernych, brody okrągłey, włosów i brwi blond.
11. Tymoszewski Piotr, z Zaborowa, Departamentu Warszawskiego, syn Tomasz i Maryanny, twarzy okrągłey, cery rumianney, czoła wysokiego, oczów siwych, nosa płaskiego, ułt miernych, brody ściągłey, włosów ciemno blond.
12. Andruszka Jan, z Lewartowa, Departamentu Lubelskiego, syn Mateusza i Maryanny, twarzy okrągłey, cery rumianney, czoła miernego, oczów niebieskich, nosa miernego, ułt małych, brody okrągłey, włosów ciemno blond.
13. Mycia Woyciech, z Bilestawia, syn Marcina i Tekli, twarzy okrągłey, cery sniadęty, czoła wysokiego, oczów szarych, nosa miernego, ułt małych, brody okrągłey, włosów ciemno brązowych.
14. Kobylarczyk Lucyan, z Stanisławic, Departamentu Radomskiego, syn Macieja i Katarzyny, twarzy podciągnęty, cery bladęty, czoła miernego, oczów piwnych, nosa podciągnęty, ułt i brody okrągłych, brwi i włosów blond.
15. Maruszewski Jan, z Prus, syn Andrzeja i Anastazyi, twarzy podciągnęty, cery zdrowey, czoła wysokiego, oczów czarnych, nosa szerokiego, ułt miernych, brody okrągłey, włosów czarnych, brwi takichże.
16. Kaliszczak Jan, z Lutogowa, Departamentu Poznańskiego, syn Mateusza i Reginy, twarzy okrągłey, cery zdrowey, czoła małego, oczów niebieskich, nosa dużego, ułt małych, brody okrągłey, włosów blond.

17. Karbowski Franciszek, z wsi Brzeście, Departamentu Bydgoskiego, syn Antoniego i Maryanny, twarzy ściągłej, cery rumiannej, czoła niskiego, oczów siwych, nosa miernego, ułt miernych, brody podługowatej, włosów białych.

Ci wszyscy zbiegli z batalionu drugiego w Dobrzemiu i okolicy Bojącego, i zabrali z sobą kompletne umundurowanie i uzbrojenie. Wzywam niniejszym wszystkich WW. Woytow i JOP. Burmistrzow, ażeby w Gminach swych iak najsćisley-sze śledztwa zarządzili, nietylch zbiegow poymać i do naybliższey komendy wyszkowey oddać polecili. Płock, dnia 22. Lutego 1816.

Modzelewski.

LIST GONCZY.

Dnia 6. Stycznia r. b. wieczorem około godziny 6. człowiek niskiej postaci, do-
syć szczupły, na twarzy chuderlawy, nosa długiego, na koncu nieco wypukłego,
nie miał wąsow ani faworytow, nosił na sobie w dniu tym wotószkę, z sukna szar-
czkowego, z kołnierzem z siwych barankow, i ołrogi małe śrubowane przy bo-
tach, miał przy sobie psa wyżsja pstręgo i flintę, podjechałszy do dworu w miastecz-
ku Iwanowicach pod okno, do siedzącego w krzesle W. Daniela Wężyka, Dziedzica majątności Iwanowic, w Powiecie Kaliskim i Ostrowa, w Powiecie Siera-
dzkim leżących, wyrzucił z flinty kulą nabity i tegoż na mieyscu zabił. Zbro-
dniarz w nocney parze znalazł ucieczkę, zostawiwszy konia gniado-srokatego, tu-
szy miernej, z chomentem, siódłem i derą, sam zaś do miasteczka Błaszek w nocy
około godziny 10. lub 11. gdzie zostawił drugiego téy saméy tuszy i maści konia,
wraz z bryczką iasną zieloną-malowaną i chłopcem przybył, i téy saméy nocy do
Sieradza tym jednym koniem przyjechał, gdzie z rana w dniu dzisiejszym widzian-
ym był; lecz z tąd żadnego śladu ucieczki jego powziąć nie można było.

Sąd Policyi Powiatu Kaliskiego, wzywa niniejszym wszelkie Władze krajowe, miey-
skie i wieyskie, ażeby na powyżey opisanego zbrodniarza, mając czułe oko, wszędzie
najsćisley onegoż kazaly śledzić, i gdzie się tylko pokaze, przytrzymać, i pod ba-
czną strażą do Sądu niniejszego do Kalisza przez Władzę przyzwołą dostawić ra-
szyły: na schwytaniu bowiem tegoż bardzo wiele zależy.

W mieyscu Kommissyi, w Iwanowicach dnia 7. Stycznia 1816.

J. Martyszewski, Podśudek.

Burmistrz Miasta Wyszogroda.

Gdy czas Dzierżawy wybierania dochodu prowentu propinacyjnego, do
Kasy Ekonomiczney tuteyszey należącego w dniu ostatnim miesiąca Maia r.
b. konczy się, w skutek więc Urządzenia wyższey Władzy, rawiadomiam
Publiczność, iż na powyższy dochod propinacyi w mieście tuteyszym,
od trunkow wszelkich wyfabrykowanych i do Miasta przywiezion-
nych, i tu wyszynkowanych, w roczną dzierżawę przez publiczną li-
cytacją więcey dajacemu od Summy teraznieyszey postapiłoney Złotych

polsek. 6560. od dnia 1. Czerwca roku bieżącego wypuszczoną być ma do ostatniego Maja roku przyszłego.

Termin licytacji wyznaczony został na dzień 21. Marca r. b. w publicznym posiedzeniu w biurze Burmistrza, i w terminie tym kondycye ochotnikom ogłoszone zostaną.

Wzywa się przeto osoby ochotę do licytowania mające, i w Kaucyą przyzwolną opatrzone, aby w rzeczonym terminie w miejsce posiedzenia Burmistrza przybyły, a spodziewać się mogą, iż więcey postępującemu dzierżawa tego dochodu przybrać będzie.

Wyszogrod, dnia 19. Lutego 1816.

Jonczewski.

Komornik przy Trybunale Cywilnym I. Instancyi Departamentu Płockiego.

Zawiadomia Szanowną Publiczność, iż na dniu 10. Marca r. b. odbywać się będzie sprzedaż Żyda różnego gatunku i Świn, w mieście Płocku, prawnie zatradowane na żądanie JP. Jerzego Liedkie Młynarza.

Płock, dnia 24. Lutego 1816.

Jakób Radzyński.

Komornik Sądu Pokoju Powiatu Kowalskiego.

Podaje do publicznej wiadomości, że wieś Baruchowo, w Powiecie Kowalskim, Municypalności teyże, parafii Kłotnowskiéy leżąca, puszczona będzie przez publiczną licytacją w mieście Kowalu w izbie Notaryatu Powiatu Kowalskiego dnia 1. Kwietnia r. b. o godzinie 1. południu, w trzech-letnią Dzierżawę z wszelkimi dochodami do teyże wsi Baruchowa przynależącemi, a to na żądanie Star: Dawida Poznanskiégo, Kupca z Kowala i W. Macieja Moszczyńskiego z Marcińkowa.

Kowal, dnia 24. Lutego 1816.

Markowski.

U W I A D O M I E N I E.

Dobra Okalewskie z przyległościami przy granicy Pruskiéy położone, Rosow nie do rozmiaru geometrycznego Włok Chełmińskich czterysta sześćdziesiąt zawierające, od Miasta Stolecznego Warszawy mil 16, od Grudziądza mil 7. odległe; tudzież części nierozmierzone jeszcze na

Dobrach Skrwilińskich i Chrapońskich, dotykające granic Dóbr Okalewskich a circiter włók Chełmińskich 50. zawierające, po zmarłym JW. Mikołaju Chełmińskim Generale: tudzież Wios Witoszyn z przyległościami, nad wisłą z przeciwney strony Miałeczka Włocławka leżąca, a podług rozmiaru geometrycznego 83. włók Chełmińskich mająca, po zmarłym W. Michale Chełmińskim pozostate, w Departamencie Płockim, Powiecie Lipińskim położone, stosownie do deklaracyi pozostających tychże dóbr Dziedziców de dato 14. Grudnia 1815. roku, przed Notaryuszem Powiatu Lipińskiego Ur. Jozefem Broniszem udziałaney, przez publiczną licytacją w dniu pierwszym Maja 1816 r. w Mieście Stołecznym Powiatu Lipińskiego, że wszystkiemi Inwentarzami, i z gotową ewikcyą będą przedane. Każdy więc ochotę kupną mający, nie tylko Inwentarze tych Dóbr, i rozmiar onychże na granicę, każdego czasu przeyrzeć jest mosen, ale i jak naydokładniejszą informacyą, o ich stanie, rozległości, ludności, użytkach, od postanowionych w tym celu Konsukcessorów, jako terazniejszych tychże dóbr Administratorów W. Ignacego Chełmińskiego mieszkającego w Okalewie, lub W. Alexandra Rosciszewskiego, mieszkającego w Wierznicy przy Dobrzeniu nad wisłą powziąć może, niemniej, naocznie o sytuacji tego majątku przekonać się każdego czasu ma wolność. Podając więc to do publiczney wiadomości, ostrzega się ochotę kupną mających, że minimum szacunku dóbr Okalewskich siedemkroć sto tysięcy Złotych polskich, a co się tycze Wsi Witoszyna minimum szacunku sto dwadzieścia tysięcy Złotych polskich jest postanowione: od którego to szacunku Licytacya rozpoczynać się będzie. Tudzież, że przed rozpoczęciem Licytacyi, dla pewności, Licytant dwanaście tysięcy Złotych polskich złożyć jest obowiązany, (które w szacunku byłyby potrącone) lub przyzwoite, nie tylko za pewność dotrzymania, ale i za kosztą ztąd wyniknąć mogące, wyrownywające tey Summie zażęczenie. Po ukończeniu Licytacyi, Licytant o czas wypłaty Summy szacunkowej, ma wolność z Sukcessorami układać się; jeżeli jednak sądziłby się mocnym do wyliczenia Summy natychmiast, Kontrakt przedaży urzędownie podpisany uzyskać, i dobra w posessyą od S. Jana Chrzciciela r. b. odbierze. Prowenta jednak do następującego S. Jana r. b. dla przedających zastrzegają się.

**Jozef Bronisz,
Pisarz Aktowy Powiatu Lipińskiego.**